

# Tango Kat – Irena Kwiatkowska

Kiedy ujrzałam go w knajpie "Pod Knotem"  
Zabiło serce radosnym łomotem,  
Zabiło serce, a ciało zadrzało,  
Wiedziało, że się stało to,  
Co stać się miało  
A potem w nocie zbryzgane gwiazdami  
Gdy moich pieśczoł go znużył aksamit  
On, dla rozrywki mnie bijał masami,  
A ja szeptałam wtedy ciche słowa te:

Katuj!  
Tratuj!  
Ja przebaczę wszystko ci jak bratu  
Męcz mnie!  
Dręcz mnie  
Ręcznie!  
Smagaj, poniewieraj, steraj, truj!  
Ech, butem,  
Knutem,  
Znęcaj się nad ciałem mem zepsutem!  
Za cię,  
Dla cię  
W szmacie  
Ja  
Pójdę na kraj świata,  
Kacie mój!

Kiedy zabrali go z knajpy "Pod Knotem"  
Zabiło serce bolesnym łomotem,  
Zabiło serce, a ciało zadrzało,  
Wiedziało, że się stało to,  
Co stać się miało  
A teraz w nocie raniące gwiazdami  
Na mego ciała spoglądam aksamit  
I ślady razów rac\*\*\*ąc ze łzami  
Do fotografii jego szepczę słowa te:

Katuj!  
Tratuj!  
Ja przebaczę wszystko ci jak bratu  
Męcz mnie!  
Dręcz mnie  
Ręcznie!  
Smagaj, poniewieraj, steraj, truj!  
Ech, butem,  
Knutem,  
Znęcaj się nad ciałem mem zepsutem!  
Za cię,  
Dla cię  
W szmacie  
Ja  
Pójdę na kraj świata,  
Kacie mój!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych